

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

WYDAWCA: STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Rok VII Nr 10

PAŹDZIERNIK 1955

ZMARŁA LUCYNA KRZEMIENIECKA

W dniu 29 września br. zmarła w Warszawie wybitna pisarka dla dzieci i młodzieży, ulubiona poetka najmłodszych czytelników, Lucyna Krzemieniecka. Zmarła była laureatką nagrody Prezesa Rady Ministrów oraz nagrody m. st. Warszawy za twórczość dla dzieci. W pogrzebie poetki który odbył się dnia 1 października, wzięli udział między innymi liczni pisarze oraz młodzież szkolna. Minister Kultury i Sztuki W. Sokorski udekorował trumnę Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, przyznanym pośmiertnie Lucynie Krzemienieckiej za zasługi na polu literatury dziecięcej i młodzieżowej.

Życiu i twórczości znakomitej autorki kilkudziesięciu poczytnych książek poświęcimy osobny artykuł w listopadowym numerze „Poradnika Bibliotekarza“.

NOWA TABELA UPOSAŻEŃ

W sierpniu rb. wydane zostało dawno oczekiwane rozporządzenie Prezydium Rady Ministrów zawierające, oparte na nowych zasadach, przepisy o uposażeniach bibliotekarzy zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych *).

Dotychczasowe stawki uposażeń pracowników bibliotecznych, poza tym, że były za niskie w stosunku do zakresu i charakteru ich pracy, nie uwzględniały stopnia posiadanych przez poszczególnych pracowników kwalifikacji, nie były od tych kwalifikacji uzależnione.

W wyniku takiej sytuacji zdobywanie przez pracownika wykształcenia ogólnego (średniego lub wyższego) i kwalifikacji zawodowych (na kursach w Jarocinie lub na kursach korespondencyjnych) nie miało wpływu na podwyższenie jego uposażenia. Zrozumiałe, że było to niekorzystne dla bibliotekarzy wykwalifikowanych, którzy chętnie przechodzili do bibliotek innego typu, gdzie mogli otrzymać lepsze wynagrodzenie, bądź też w ogóle odchodzili od zawodu, ułatwiało natomiast zatrudnianie w bibliotekach publicznych osób nie posiadających ani wykształcenia ogólnego, ani kwalifikacji zawodowych.

Taki stan rzeczy zaważył bardzo silnie na pracy bibliotek publicznych. Trudno jest bowiem bibliotekarzowi dobrze zorganizować warsztat pracy, kierować czytelnictwem i upowszechniać je, jeżeli brak mu podstawowych wiadomości z różnych dziedzin wiedzy i jeżeli nie zna literatury polskiej i obcej, nie posiada kwalifikacji zawodowych.

Z tego więc względu nowe stawki uposażenia zasadniczego uzależnione są od wykształcenia ogólnego i kwalifikacji zawodowych, jakie ma dany pracownik.

W tabeli, podającej stawki uposażenia, przewidziane są trzy kategorie pracowników, a mianowicie:

- 1) pracownicy posiadający średnie lub wyższe wykształcenie bibliotekarskie,
- 2) pracownicy posiadający średnie wykształcenie ogólne lub inne (nie bibliotekarskie) wykształcenie zawodowe, bądź też inne (nie bibliotekarskie) wykształcenie wyższe,
- 3) pracownicy nie posiadający wykształcenia średniego.

*) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 sierpnia 1955 r. w sprawie uposażenia pracowników bibliotecznych zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych (Dz. U. Nr 34, poz. 221).

Zrozumiało, że stosunkowo najlepiej będą wynagradzani pracownicy, którzy mają wykształcenie bibliotekarskie. Ci, którzy mają wykształcenie średnie, będą mogli otrzymać od 660 do 900 zł wynagrodzenia zasadniczego. Pracownikom z wyższym wykształceniem bibliotekarskim przysługuje prawo do wynagrodzenia podstawowego w wysokości od 820 do 1060 zł.

Przez średnie wykształcenie bibliotekarskie rozumie się ukończenie liceum bibliotekarskiego bądź też ukończenie innej szkoły średniej, uprawniającej do studiów wyższych oraz jednej ze szkół lub jednego z kursów zawodowych bibliotekarskich wymienionych w zarządzeniu wykonawczym Ministra Kultury i Sztuki *).

Do szkół i kursów wymienionych w zarządzeniu należą między innymi:

Prywatna Jednoroczna Koedukacyjna Szkoła Bibliotekarska Magistratu (Zarządu Miejskiego) m. st. Warszawy (przedwojenna).

Państwowy Kurs Bibliotekarski (6 miesięczny) prowadzony w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie Poznańskim,

ogólne kursy zakończone egzaminem, organizowane przez Ministerstwo Oświaty dla kierowników bibliotek powiatowych w latach 1946 — 1949 oraz tego typu kursy przeprowadzane przez Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie Poznańskim.

ogólne kursy bibliotekarskie z programem obejmującym od najmniej 280 godzin zajęć, zakończone egzaminem, uznane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki — Centralny Zarząd Bibliotek (a do r. 1951 włącznie przez Ministerstwo Oświaty — Naczelna Dyrekcja Bibliotek lub przez kuratoria okręgów szkolnych), kursy korespondencyjne prowadzone przez Zarząd Główny Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich w latach 1951/52 i 1953/54,

Państwowy Zaoczny Kurs Bibliotekarski powołany zarządzeniem Nr 111 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 7 sierpnia 1953 r.

Nie zostały natomiast wymienione w zarządzeniu, a tym samym nie zostały uznane przez Ministra Kultury i Sztuki krótkoterminowe dwu lub trzytygodniowe kursy bibliotekarskie organizowane dla pracowników bibliotek gromadzkich (gminnych) oraz dla sił pomocniczych

*) Zarządzenie Nr 165 Ministra Kultury i Sztuki z dn. 15 września 1955 r. dotyczące wykonania Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 6 sierpnia 1955 r. w sprawie uposażenia pracowników bibliotecznych zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych.

zatrudnionych w bibliotekach, a także kursy specjalne, jak np. kurs czytelnictwa, kurs dla pracowników działów instrukcyjno-metodycznych organizowane w Jarocinie.

Wyższe wykształcenie bibliotekarskie mają ci pracownicy, którzy ukończyli wyższe studia bibliotekarskie, bądź też inne wyższe studia np. polonistykę czy historię ze specjalizacją bibliotekarską. Jeżeli pracownik ma ukończone inne wyższe studia bez specjalizacji bibliotekarskiej, ale poza tym ukończył jedną ze szkół lub jeden z kursów, o których była wyżej mowa, również posiada — w myśl wymienionego wyżej zarządzenia — wyższe wykształcenie bibliotekarskie.

W wyjątkowych wypadkach, gdy pracownik ma za sobą kilkanaście lub kilkadziesiąt lat pracy w bibliotekarstwie i wykazał się specjalnymi osiągnięciami w tej pracy, Minister Kultury i Sztuki może mu przyznać kwalifikacje zawodowe odpowiedniego stopnia. To znaczy, że pracownik, który ma ogólne wykształcenie średnie, może mieć uznane kwalifikacje bibliotekarskie na poziomie średnim, pracownik mający wykształcenie wyższe, może mieć uznane kwalifikacje na poziomie wyższym.

Ci pracownicy biblioteczni, którzy mają ukończoną średnią szkołę ogólnokształcącą lub inną (nie bibliotekarską) średnią szkołę zawodową, tzn. posiadają świadectwo dojrzałości, lecz nie ukończyli jeszcze kursu bibliotekarskiego dającego kwalifikacje, otrzymują uposażenie od 600 — 740 zł. Absolwenci wyższych uczelni, jeżeli mają ukończone inne studia wyższe (nie bibliotekarskie), dotąd dokąd nie skończą jednego ze wspomnianych wyżej kursów, otrzymywać będą 740 do 820 zł miesięcznie.

Pracownikom, którzy nie mają ukończonej szkoły średniej, przysługuje uposażenie od 500 do 620 zł miesięcznie.

Przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia każdego pracownika w ramach ustalonej dla danej kategorii pracowników stawki najniższej i najwyższej brane będą pod uwagę dotychczasowe lata jego pracy w zawodzie, jej zakres i wyniki. Nie będzie również obojętny fakt, czy pracownik dąży do podwyższenia swoich kwalifikacji zawodowych, czy oprócz kursów podstawowych ogólnych ukończył również kursy czy kursy specjalne, właściwe dla zakresu pracy przez niego wykonywanej. Tak np. czy instruktor — oprócz kursu ogólnego dającego ogólne kwalifikacje zawodowe — ukończył specjalny kurs dla instruktorów.

Szczególnie na te sprawy będzie zwrócona uwaga przy ustalaniu stawki wynagrodzenia dla pracowników, którzy nie mają wykształcenia średniego. Kwotę większą niż 500 zł będzie mógł otrzymać tylko

ten pracownik, który pracuje już kilka lat w bibliotece, ma ukończone ogólne kursy bibliotekarskie (ew. krótkoterminowe) oraz może się wykazać pewnymi osiągnięciami w swojej pracy.

Poza wynagrodzeniem zasadniczym, pracownikom, którzy zajmują specjalnie odpowiedzialne stanowiska, przysługują dodatki funkcyjne, których wysokość uzależniona jest od rodzaju pełnionej funkcji. Tak np. kierownik biblioteki powiatowej otrzymuje dodatek funkcyjny w wys. 250 zł, instruktor w bibliotece powiatowej — w wys. 100 zł.

Obok dodatków funkcyjnych Rozporządzenie Rady Ministrów przewiduje jeszcze dodatki specjalne. Dodatek taki w wys. zł 200 może być przyznany przez Ministra Kultury i Sztuki takiemu pracownikowi, który wykazał się osiągnięciami naukowymi w dziedzinie bibliotekarstwa lub bibliografii bądź też położył specjalne zasługi w pracy zawodowej.

Dodatnią stroną nowej tabeli płac jest jednak nie tylko uzależnienie stawek od kwalifikacji pracowników.

Poza tym przynosi ona pracownikom bibliotek podwyżkę wynagrodzeń obliczaną ogólnie na 26⁰%. Zrozumiałe, że podwyżka ta nie jest jednakowa dla wszystkich pracowników, właśnie ze względu na uzależnienie uposażeń od posiadanych przez nich kwalifikacji. Może zaistnieć taka sytuacja, że pracownik nic nie zyska w wyniku nowych przepisów, bądź też zyska bardzo niewiele; w każdym razie nikt nie otrzyma uposażenia mniejszego niż otrzymywał dotychczas, gdyż jest to wyraźnie zastrzeżone w Rozporządzeniu. Większość pracowników otrzyma jednak uposażenie większe niż otrzymywała dotychczas. Na przykład: kierownik biblioteki gromadzkiej zatrudniony w pełnym wymiarze godzin otrzymywał uposażenie od 418 do 498 zł, obecnie może otrzymać od 500 zł do 1060 zł, w zależności od posiadanego wykształcenia ogólnego i zawodowego, kierownik biblioteki powiatowej otrzymywał uposażenie zasadnicze od 498 do 626 zł oraz dodatek 151 zł, a więc łącznie od 649 do 777 zł. Obecnie otrzyma wynagrodzenie zasadnicze — zależnie od posiadanych kwalifikacji zawodowych — od 600 do 900 zł (przy posiadaniu wykształcenia średniego) lub — od 740 do 1060 zł (przy posiadaniu wykształcenia wyższego). Ponieważ dodatek funkcyjny dla kierownika biblioteki powiatowej wynosi 250 zł, pełne jego uposażenie wyniesie od 850 zł do 1310 zł.

Jeżeli jednak kierownik biblioteki powiatowej nie posiada wykształcenia średniego będzie mógł otrzymać od 720 do 870 zł miesięcznie (uposażenie zasadnicze i dodatek).

Podane przykłady wskazują, że podwyżka uposażeń obejmująca każdego pracownika jest jednak o wiele większa dla pracownika, który ma odpowiednie kwalifikacje, niż dla pracownika, który ma kwalifikacje niewystarczające lub nie ma ich wcale. Kwalifikacje zaś zdobywa się przez naukę.

Przed bibliotekarzami, którzy mają średnie lub wyższe wykształcenie, a nie mają kwalifikacji zawodowych, staje więc konieczność zdobycia formalnych kwalifikacji bibliotekarskich. Kwalifikacje te będzie można uzyskać na kursach I i II stopnia organizowanych w Państwowym Ośrodku Bibliotekarzy oraz na kursach korespondencyjnych prowadzonych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki — Centralny Zarząd Bibliotek. Kursy te obejmują w skrócie program przedmiotów zawodowych wykładanych w liceach bibliotekarskich.

Bibliotekarze, którzy mają za sobą przynajmniej 5 lat pracy w bibliotekarstwie będą mogli uzyskać formalne kwalifikacje, zdając egzamin państwowy. Egzamin taki będzie zorganizowany prawdopodobnie w pierwszym półroczu przyszłego roku. O programie i warunkach egzaminu będą specjalne zawiadomienia.

Ci bibliotekarze, którzy nie mają wykształcenia średniego, powinni dążyć do zdobycia go zapisując się do szkół dla pracujących i do szkół korespondencyjnych, a jednocześnie starać się o stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych, doskonaląc coraz bardziej pracę w bibliotekach.

Romana Łukaszewska

WYSTAWA KSIĄŻEK POD HASŁEM „CO MOŻNA WYPOŻYCZAĆ Z NASZEJ BIBLIOTEKI“

W każdej bibliotece, małej czy dużej, stoją na półkach książki, które prawie nigdy ich nie opuszczają. Czy znaczy to, że są to książki nudne, mało wartościowe, książki które nie mogą zainteresować czytelników? W przeważającej większości nie. Wiele z tych książek unieruchomił brak inicjatywy bibliotekarza. Gdyby zostały one odpowiednio podane czytelnikowi, gdyby bibliotekarz postarał się je „ujawnić“, mogłyby zainteresować niejednego z nich, przynieść mu chwilę prawdziwej radości, dać konkretne, praktyczne, życiowe wskazówki.

Niewątpliwie największy skutek przy „ożywianiu“ książek osiąga się dzięki ustnej propagandzie. Ale są i inne środki, inne metody, które pozwalają bibliotekarzowi udzielić wyczerpujących, a nawet pogłęboko ujętych, informacji o zasobach księgozbioru biblioteki. Do

takich środków należy między innymi wystawa książek. Wyłożenie pewnej ich grupy na widocznym miejscu, stworzenie takich warunków, aby odwiedzający bibliotekę mogli każdą z nich wziąć do ręki, obejrzeć, przerzucić kartki; umieszczenie przy niektórych z nich bliższych informacji o ich treści, stworzenie z tej wystawy przyjemnego dla oka, estetycznego kącika w bibliotece na pewno zwróci uwagę czytelników, zachęci najpierw do obejrzenia książek, a następnie do wypożyczenia niejednej z nich.

Podstawowym jednak warunkiem zarówno w jednym jak i drugim przypadku jest znajomość księgozbioru przez bibliotekarza. Tylko ten, który dobrze wie co zawiera jego księgozbiór, może w sposób właściwy zorganizować jego propagandę.

Wystawa, o której tu jest mowa, powinna stać się przeglądem, jeśli nie wszystkich, to przynajmniej ważniejszych działów posiadanego księgozbioru. Powinno się ją powtarzać co pewien okres czasu, raz na rok lub co pół roku, traktując to jako podstawowy przegląd zasobów biblioteki.

Pierwszą czynnością bibliotekarza przy organizowaniu takiej wystawy jest przyjrzenie się własnemu księgozbiorowi i dokonanie wyboru tych pozycji z poszczególnych działów, które pragnąby zaprezentować czytelnikom.

Co wziąć pod uwagę przy wyborze książek?

Wydaje się, że w tym przypadku należy zwrócić uwagę na następujące sprawy: 1) wartość wychowawcza, naukowa i artystyczna książki, 2) jej przydatność dla czytelników.

W pierwszym przypadku pomocą przy wyborze będą wszelkie źródła informujące o książkach, a więc w pierwszym rzędzie „Nowe Książki“, dalej posiadane przez bibliotekę adnotowane bibliografie zalecające, adnotowane tematyczne zestawienia i recenzje książek w „Poradniku Bibliotekarza“, katalogi księgarskie — zwłaszcza te, które podają adnotacje o książkach — i inne źródła informacji, do których bibliotekarz ma dostęp. Niejednokrotnie przy takim wyborze książek trzeba będzie zwrócić się o pomoc do nauczyciela, agronoma, a przede wszystkim instruktora biblioteki powiatowej.

Co mówi o przydatności książki dla czytelników? Po pierwsze stopień odczytania tych ostatnich i ich wyrobienia czytelniczego. W zależności od tego dobierać należy bądź książki łatwiejsze, zrozumiałe i czytelne dla mało wyrobionego czytelnika, bądź książki trudniejsze, jeżeli orientujemy się, że znajdują się ich odbiorcy. Dalszym miernikiem przydatności książki na wystawę będą zainteresowania czytelników. Jeżeli wiemy, że w naszej wsi szczególnie ważnym i wybijającym się

na plan pierwszy jest zagadnienie hodowli chlewnej, to dział książek rolniczych nasilimy szczególnie pozycjami z tej dziedziny. Jeżeli we wsi mamy dużo dorastającej młodzieży — umieścimy na wystawie książki z dziedziny sportu, które na pewno zainteresują młodocianych czytelników. Przeglądając jeden dział za drugim będziemy dobrać książki, które ze względu na zamiłowania mieszkańców wsi, potrzeby gospodarcze i kulturalne środowiska przede wszystkim wzbudzą zainteresowanie czytelników. Oczywiście, że wybierać będziemy zwłaszcza te książki, które do tej pory nie były czytane, ale trzeba pamiętać, że nie tylko to powinno decydować o ich wyborze. Trzeba mieć zawsze na względzie czy książka zainteresuje czytelników. Niewątpliwie też obok książek mało czytanych lub nie czytanych do tej pory wyłożymy i inne pamiętając, że wystawa ma być ogólnym przeglądem księgozbioru — no i musi być interesująca dla czytelników. Urządzając podobną wystawę po raz drugi czy trzeci dobrać będziemy przede wszystkim te książki, których nie pokazaliśmy czytelnikom poprzednio, zapoznając ich coraz dokładniej z zasobami księgozbioru biblioteki.

Jak zorganizować praktycznie pracę nad dokonaniem wyboru książek?

Najłatwiej będzie to zrobić bibliotekarzom, którzy mają działowo ustawione książki na półkach. Wtedy należy przejrzeć kolejno jeden dział za drugim i wybrać z nich te pozycje, które wydają nam się najprzydatniejsze do pokazania ich na wystawie.

Jeżeli książki ustawione są na półkach według bieżącego numeru inwentarza, pracę tę wykonać musimy przy pomocy katalogu rzeczowego (działowego lub systematycznego).

W pierwszym przypadku bibliotekarz ma pracę ułatwioną dzięki temu, że może od razu wziąć każdą książkę do ręki i zdecydować o jej wyborze. W przypadku drugim zaznaczamy w katalogu paseczkami papieru karty katalogowe tych książek, które wydaje się nam, że powinny znaleźć się na wystawie.

Następną pracą, tak w jednym jak i w drugim przypadku, będzie wyjęcie z półek książek, które chcemy umieścić na wystawie. Jeśli wśród nich znajdują się książki, których nie znamy, a pobieżne ich przejrzanie nie zadowala nas, nie pozwala wyrobić sobie sądu o ich przydatności dla wystawy — sięgamy do wydawnictw informacyjnych, krytycznych i zapoznajemy się z dobrą notatką o książce lub z dobrą jej recenzją. Poszukujemy przede wszystkim takich recenzji i notatek, które wskazują dla jakiego poziomu czytelników nadaje się książka oraz które podają ocenę krytyczną książki. Dopiero po takim zapozna-

niu się z proponowanymi książkami dokonujemy ich ostatecznego wyboru.

Pamiętać należy, że w każdej bibliotece na takiej wystawie leżeć będą inne książki. I to jest słuszne, bo wystawa ma być obrazem tego co najciekawszego z różnych dziedzin piśmiennictwa może dostarczyć czytelnikowi właśnie ta, a nie inna biblioteka.

Jakie działy uwzględnić na wystawie? W jakiej je ustawić kolejności? Które wysunąć na plan pierwszy?

W omawianej wystawie najśluszniesze będzie zachowanie takich działów jakie są uwidocznione w katalogu biblioteki — a nawet umieszczenie przy każdym z nich tej części katalogu, która obejmuje karty książek z danej dziedziny. Czytelnik oprócz książek pokazanych na wystawie może odnaleźć w załączonym katalogu wszystkie książki z tej dziedziny posiadane przez bibliotekę.

Nad każdym działem należy umieścić wyraźny i czytelny napis np.: „Sport“, „Rolnictwo“, „Higiena i zdrowie“ itp. Niektóre działy będą wymagały rozbicia. Na przykład dział „Higiena i zdrowie“ można rozbić na poddziały: „Higiena młodej matki“, „Higiena dziecka“, „Racjonalne odżywianie“ itp. Napisy dla poddziałów można wykonać na małych kartonikach i ustawić je na stole obok grupy odpowiednich książek.

Wystawę można uzupełnić tablicami informującymi o ilości posiadanych książek z poszczególnych działów, o stopniu ich poczytności, podając ilość wyposażeń za ostatni rok z poszczególnych działów.

Pożądane jest aby w miarę możliwości książki beletrystyczne zgrupować również według zagadnień np. „Książki o wsi polskiej“, „Książki radzieckie“, „Powieść fantastyczna“ itp. W beletrystyce należy również wyodrębnić osobny dział książek dla dzieci.

Czasopisma posiadane przez bibliotekę powinny stanowić odrębny dział na wystawie.

Wystawa może oddać duże usługi w okresie dobierania sobie książek przez uczestników Konkursu Czytelników Wiejskich. Korzystać z niej mogą zarówno indywidualni uczestnicy konkursu jak i zespoły.

Bardzo pożądane byłoby, aby bibliotekarz zwrócił się do kierowników zespołów z propozycją, aby, przed wyborem książek do czytania, zorganizowali z zespołem wycieczkę do biblioteki. Bibliotekarz wówczas może nie tylko pokazać omawianą wystawę, ale będzie miał okazję do opowiedzenia o pracy biblioteki, godzinach jej otwarcia, warunkach korzystania, imprezach organizowanych przez bibliotekę. Jednocześnie osiąga się tę korzyść, że zespół przystępując do pracy nad

książką, od razu nawiązuje kontakt z biblioteką.

Jeżeli któryś z kolegów organizował już taką wystawę lub zorganizuje ją po przeczytaniu artykułu, bardzo prosimy o podzielenie się z czytelnikami i redakcją „Poradnika Bibliotekarza“ swoimi uwagami i osiągniętymi wynikami.

Janina Błażewicz

NOWE KSIĄŻKI W NASZYCH BIBLIOTEKACH

W roku 1955 zakup centralny w publicznych bibliotekach powszechnych obejmuje jedynie biblioteki: powiatowe, małe miejskie i gromadzkie (b. gminne).

Aby ułatwić bibliotekom zwłaszcza gromadzkim (wśród których nie wszystkie mają katalogi działowe) ogólną orientację w zasobach nowych książek otrzymanych z zakupu centralnego w I półroczu 1955 r., podajemy poniżej spis literatury pięknej dla dorosłych, sporządzony według haseł z podaniem rozdzielników. Zażyczyć należy, że w szeregu wypadków pominięcie tytułów w rozdzielnikach bibliotek gromadzkich nastąpiło z winy Domu Książki, który nie zawsze i nie w całości uwzględni zamówienia Centralnego Zarządu Bibliotek.

W następnych numerach „Poradnika Bibliotekarza” będą umieszczone kolejne wykazy nabytków literatury dla dzieci oraz książki popularnonaukowe.

I. Literatura klasyczna:

a) polska

ORZESZKOWA E. *Julianka* W-wa 1955 Cz. s. 130, 2 nlb. Ks. Now. Czyt. M.P.G. — 3.

PRUS B. *Przygody Stasia i inne opowiadania*. W-wa 1954 PIW s. 297, 3 nlb. „Złota Bibliot.” P-I-1, G-I-1.

PRUS B. *Wybór pism*. Wyd. w 10 tomach. W-wa 1955 PIW (*Anielka, Emancypantki, Faraon, Lalka, Nowele*) P.M.G.

SIENKIEWICZ H. *Ogniem i mieczem*. W-wa 1955 PIW t. 1 s. 522, 2 nlb. t. 2 s. 486, 2 nlb. M.P.G.

SIENKIEWICZ H. *Potop*. W-wa 1955 PIW t. 1, s. 511, 1 nlb. t. 2, s. 634, 2 nlb. t. 3, s. 451, 1 nlb. M.P.G.

SIENKIEWICZ H. *Pan Wołodyjowski*. W-wa 1955 PIW s. 654, 2 nlb. M.P.G.

SIENKIEWICZ H. *Szkice węglem*. W-wa 1954 N. Ks. s. 238, 2 nlb.

ŻEROMSKI S. *Doktor Piotr. Siłaczka*. Wyd. 5. W-wa 1955 Cz. s. 66, 2 nlb. M.G.

ŻEROMSKI S. *Pisma wybrane*. W-wa 1955 Iskry s. 632, G.

ŻEROMSKI S. *Popioły*. W-wa 1954 Cz. t. 1, s. 297, 3 nlb. t. 2, s. 305, 3 nlb. t. 3, s. 299, 5 nlb. M.G.

ŻEROMSKI S. *Przedwiośnie*. W-wa 1954 Cz. s. 357, 3 nlb. M.P.G.-I-1, G-II-2, G-III-IV-1.

b) angielska

FIELDING H. *Wielki Jonathan Wild*. W-wa 1955 Cz. s. 305, 3 nlb. P-2.

FIELDING H. *Przygody Józefa Andrewsa*. W-wa 1954 PIW. s. 466. 2 nlb. specjalnej M.P.

(Powieści obyczajowe z okresu Oświecenia XVIII w. godne uwagi ze względu na uchwałę Światowej Rady Pokoju, która w bieżącym roku stawia Fieldinga obok Mickiewicza, Andersena, Cervantesa i Schillera).

c) francuska

MAUPASSANT G. *Stryj Juliusz*. W-wa 1955 Cz. s. 121, 3 nlb. Ks. Now. Czyt. M.P.

d) rosyjska

TOŁSTOJ L. *Anna Karenina*. W-wa 1954 PIW t. 1, s. 601, 1 nlb. t. 2, s. 531, 1 nlb. G.

TOŁSTOJ L. *Zmartwychwstanie*. W-wa 1954 PIW, t. 1, s. 267, 1 nlb. t. 2, s. 342, 2 nlb. M.P. GI-3, G-II-2, G-III-IV-1.

II. Z dawnych dziejów:

czasy starożytne (Egipt)

BUNSCH K. *Olimpias*. Powieść hist. z czasów Filipa II Macedońskiego. Kraków 1955 Wyd. Lit. s. 374, 2 nlb. M.P.

Sredniowiecze (Polska)

BUNSCH K. *Imiennik*. Kraków 1955 Wyd. Lit. cz. *Śladem pradziada* s. 322, 1 nlb. cz. *Miecz i pastorał*. s. 349, 1 nlb. M.P.G.

Sredniowiecze (Francja)

HUGO W. *Katedra Marii Panny*. W-wa 1955 PIW t. 1, s. 315, 1 nlb. t. 2, s. 345, 3 nlb. G.

Czasy nowożytne (Polska, Holandia, Ameryka Południowa) XVII w. walki i kolonie

RUSINEK M. *Muszkietier z Itamarki*. W-wa 1955 PIW s. 312, 2 nlb. P.

Czasy nowożytne (Ruś Moskiewska, Ukraina i Polska) XVII w.

RYBAK N. *Rada Perejastawska*. W-wa 1954 PIW s. 651. Bibliot. Laur. Nag. Stalin. M.P.G-I-1.

Czasy nowożytne (Ruś Moskiewska, Ukraina i Polska) XVII w.

GRUSZCZYŃSKI M. *Bohater Raclawic*. W-wa 1955 MON s. 140, 4 nlb. G.

Czasy nowożytne (Anglia) w. XVIII

SCOTT W. *Waverley*. W-wa 1955 N. Ks. t. 1, s. 226, 2 nlb. t. 2 s. 345, 3 nlb. M.D.

Czasy nowożytne (Polska XIX w. okres powstania 1831 r.)

HOLUJ T. *Królestwo bez ziemi* (t. 1 *Burzliwe żywioły* s. 438 2 nlb. t. 2 *Twierdza* s. 293, 3 nlb.) M.P.G.

Czasy nowożytne (Polska, okres powstania 1846 r.)

ŁOZIŃSKI W. *Zaklęty dwór*. Kraków 1955 Wyd. Lit. s. 415, 3 nlb. M.P.G-I-3, G-II-2. G-III-IV-1

Czasy nowożytne (Węgry, powstanie 1848)

BRZOZA J. *Dziewiąty batalion*. W-wa 1955 MON s. 278, 2 nlb. M.P.G.

III. Ludzie wszystkich ras są naszymi braćmi

BEECHER STOWE H. *Chata wuja Toma*. W-wa 1954 Iskry s. 537, 3 nlb. M.P.D.

SIEROSZEWSKI W. *Kulisi*. W-wa 1955 Cz. s. 46, 2 nlb. G-I-II-2, G-III-IV-1.

IV. Robotnicy w walce o lepsze jutro.

FAST H. *Sacco i Vanzetti*. W-wa 1955 Cz. s. 223, 5 nlb. M.P.G.

LANOTA A. *Wypisy z literatury pięknej dla studiowania historii ruchu robotniczego*. W-wa 1955 KiW. s. 601, 3 nlb. P.

V. Życie wsi polskiej w dobie ucisku.

DĄBROWSKA M. *Ludzie stamtąd*. W-wa 1955 Cz. s. 202, 2 nlb. G-I-II-2, G-III-IV-1

DYGASIŃSKI A. *Podpalaczka*. W-wa 1954 Cz. s. 90, 2 nlb. Ks. Now. Czyt. M.P.G-I-II-3, G-III-IV-2

KAPENIAK J. *Ród Gąsieniców*. W-wa 1955 L.S.W. s. 325, 3 nlb. M.P.G.

ODOJEWSKI W. *Opowieści leskie*. W-wa 1954 Cz. s. 158, 2 nlb. P. (G-Rzes

VI. Polska w okresie międzywojennym.

NAŁKOWSKA Z. *Granica*. W-wa 1955 Cz. s. 327, 1 nlb. G-I-II-2, G-III-IV-1

NAŁKOWSKA Z. *Romans Teresy Hennert*. W-wa 1954 Cz. s. 183, 1 nlb. M.P.

VII. Druga wojna światowa.

BUBIENNOW M. *Biała brzoza*. W-wa 1954 Cz. t. 1, s. 268, 4 nlb. t. 2, s. 318, 2 nlb. P.

ŻUKROWSKI W. *Dni klęski*. Wyd. 5, W-wa 1954 MON s. 390, 2 nlb. G.

NEVERLY J. *Chłopiec z Salskich stepów*. W-wa 1954 Cz. s. 159, 3 nlb. G-I-II-2, G-III-IV-1

VIII. Polska partyzantka w latach drugiej wojny światowej.

BOGUSZEWSKA H. KORNACKI J. *Las*. W-wa 1955 MON s. 220, 4 nlb. P.

IX. Budujemy nowe życie.

BANAŚ S. *Białe dymy*. Wyd. 2, W-wa 1955 LSW s. 410, 2 nlb. M.P.G.

BRANDYS K. *Obywatele*. W-wa 1955 Cz. s. 445, 3 nlb. G

HEN J. *W dziwnym mieście*. W-wa 1954 Cz. s. 379, 1 nlb. M.

ZIELIŃSKI S. *Ostatnie ognie*. W-wa 1955 Cz. s. 375, 1 nlb. M.P.G.

ZIELIŃSKI S. *Jeszcze Polska*. W-wa 1955 Cz. s. 458, 6 nlb. Bibliot. Jaskółki M.P.G.

X. Jak Polska długa i szeroka (Powieść regionalna).

PAUKSZTA E. *Lody pękają*. W-wa 1955 PIW. s. 388, 2 nlb. M-P-G-IV-1 (Mazury)

AŻEMBSKI M. *Atak na Jastarnię*. W-wa 1954 Iskry s. 122, 34 nlb. M.P.G. (Morze)

NECEL A. *Kutry o czerwonych żaglach*. W-wa 1955 Cz. s. 293, 3 nlb. M.P.G. (Morze)

BĄDKOWSKI Z. *Pan Grodziska i inne opowiadania*. W-wa 1955 Iskry s. 194, 2 nlb. M.P.G. (woj. Gd. Kosz. Szczec. Olsztyńskie, Bydgoskie) (Pomorze)

XI. Polska wieś współczesna.

MACH W. *Jaworowy dom*. W-wa 1955 Cz. s. 346, 2 nlb. G-I-II-2, G-III-IV-1

KOWALEWSKI S. *Kiedy mija noc*. W-wa 1955 Cz. s. 232, 4 nlb. M.P.G.

KUŚMIEREK J. *Uwaga! Człowiek*. W-wa 1955 Cz. s. 114, 2 nlb. G-I-1, G-IV-1

OZGA-MICHALSKI J. *Nocna przygoda*. W-wa 1955 LSW. s. 50, 2 nlb. (Humoreska) M.G.

XII. Walka z bandami w Polsce Ludowej.

PUTRAMENT J. *Rozstaje*. W-wa 1954 MON s. 352 M.P.G.

SMOLAK H. *Nad Bugiem*. W-wa 1955 Iskry s. 303, 1 nlb. M.P.G.

XIII. Szkoła.

- JACKIEWICZOWA E. *Wczorajsza młodość*. W-wa N. Ks. s. 347, 1 nlb. M.P.
TROPACZYŃSKA-OGARKOWA W. *Leśne Doły*. W-wa 1955 s. 468, 4 nlb. M.P.

XIV. Kobieta i dziecko.

- MORCINEK G. *Po kamienistej drodze*. W-wa 1955 LSW. s. 164, 4 nlb. M.P.G-I-3,
G-II-2, G-III-IV-1
NEXÖ A. M. *Ditta*. W-wa 1955 Cz. s. 551, 1 nlb. M.P.G.

XV. Sport.

- BAHDAJ A. *Ich pierwszy start*. W-wa 1955 LSW. s. 247, 1 nlb. G-I-1
BAHDAJ A. *Od startu do mety*. W-wa 1955 Cz. s. 291, 1 nlb. Ks. Now. Czyt. G.
ZALEWSKI W. *Na wirażu*. W-wa 1955 Iskry s. 176, 4 nlb. G.

XVI. Naszerokim świecie (jak żyją ludzie w różnych krajach).

- ERENBURG I. *Jednym tchem*. W-wa 1955 Iskry s. 198, 2 nlb. P.
ERENBURG I. *Odwilż*. W-wa 1955 PIW s. 194, 2 nlb. M.P.G.
OTCENASEK J. *Zwycięskim krokiem*. W-wa 1954 Cz. s. 426, 2 nlb. P.
WOLF F. *Mane, Tekel, czyli latające talerze*. W-wa 1955 Cz. s. 500, 4 nlb.
M.P.G-I-1
ZUKROWSKI W. *Dom bez ścian*. W-wa 1955 MON s. 391, 1 nlb. Złota Bibliot.
M.P.G-I-3, G-II-III-IV-1
SOKORSKI W. *Dziennik podróży. Dwa miesiące w Chinach*. W-wa 1954 Cz.
s. 243, 1 nlb. M.P.G.

XVII. Niemiecki Ruch Oporu.

- BREDEL W. *Twój nieznaną brat*. W-wa 1954 MON s. 450, 2 nlb. Złota Biblio-
teka. G.
HERMLIN S. *Młodość nieujarzmiona*. W-wa 1955 MON s. 217, 3 nlb. Złota
Biblioteka M.P.G.

XVIII. Życie wsi w różnych czasach i krajach.

- NIKOLAJEWA H. *Opowieść o dyrektorze MTS*. W-wa 1955 Cz. s. 166, 2 nlb.
Ks. Now. Czyt. M.P.G-3 (Z.S.S.R.)
PIERMITIN J. *Orły górskie*. W-wa 1954 Cz. s. 739, 3 nlb. P.G.
NORRIS F. *Ośmiornica*. W-wa 1955 Cz. s. 534, 2 nlb. M.P. (USA)
BREZAN J. *Urodziny Krestana Serbina*. W-wa 1954 Cz. s. 302, 2 nlb. Ks. Now.
Czyt. M.P.G. (Łużyce)
VERES P. *Miłość ubogich*. W-wa 1954 LSW t. 1, s. 542, 2 nlb. t. 2, s. 297, 3 nlb.
M.P. (Węgry)

XIX. Przygody, podróże, fantazja.

- DOYLE CONAN *Pies Baskervillów*. W-wa 1954 Iskry s. 204, 4 nlb. M.P.G.
FIEDLER A. *Gorąca wieś Ambinanitelo*. W-wa 1955 Iskry s. 225, 5 nlb. G-I-II-1
FIEDLER A. *Ryby śpiewają w Ukajali*. W-wa 1955 Iskry s. 237, 3 nlb. M.P.G.
LEM S. *Astronautci*. W-wa 1955 Cz. s. 383, 1 nlb. G.
LONDON J. *Nowele*. W-wa 1954 Iskry s. 345, 3 nlb. M.P.G-I-II-1
STEVENSON R. L. *Porwany za młodu*. W-wa 1955 Iskry s. 274, 2 nlb. M.P.G.D.
STEVENSON R. L. *Wyspa skarbów*. W-wa 1955 Iskry s. 262, 2 nlb. M.P.G.D.
UMIŃSKI W. *Balonem do bieguna*. W-wa 1955 N. Ks. s. 186, 2 nlb. M.P.G.D.

UMIŃSKI W. *Podróż bez pieniędzy*. W-wa 1955 N. Ks. s. 229, 3 nlb. M.P.G.D.
UMIŃSKI W. *Znojny chleb*. W-wa 1954 N. Ks. s. 300, 4 nlb. M.P.G.D.

XX. Baśnie i podania.

BEDIER J. *Dzieje Tristana i Izoldy*. W-wa 1955 PIW s. 157, 3 nlb. M.P.G.
ZMORSKI R. *Podania i baśnie ludu*. W-wa 1955 LSW s. 177, 3 nlb. M.P.G.

XXI. Pamiętniki.

Pamiętniki Feliksa Sztama. W-wa 1955 N. Ks. s. 315, 3 nlb. M.P. (sport)
TADEUSZ KLIMASZEWSKI *Uciekłem z Legii Cudzoziemskiej*. W-wa 1954. Cz. s. 336, 4 nlb. M.P.
Pamiętniki chłopów. W-wa 1954 KiW s. 363, 1 nlb. P.G.
Pamiętniki Opolan. Kraków 1954. Wyd. Lit. s. 554, 2 nlb. P-G (woj. opolskie)
Pamiętniki Józefa Becka. W-wa Cz. M.P.
RUDNICKI L. *Stare i nowe*. W-wa 1955 PIW. Cz. 1, s. 261 Złota Biblioteka G.

XXII. Poezje.

CZERNIK S. PRZYBOŚ J. *Wzięli diabli pana*. Antologia poezji walczącej o postęp i wyzwolenie społeczne. W-wa 1955 LSW s. 545, 1 nlb. P.
KOCHANOWSKI J. *Wiersze*. W-wa 1954 N. Ks. s. 173, 3 nlb. G-I-1
KONOPNICKA M. *Pan Balcer w Brazylii*. W-wa 1955 Cz. s. 385, 3 nlb. G-I-3, G-II-2, G-III-IV-1
MANDALIAN A. *Płomienie*. *Poemat*. Wyd. 2 W-wa 1954 MON s. 64, 4 nlb. P.
MATUSZEWSKI R. POLLAK S. *Poezja Polski Ludowej*. Antologia. W-wa 1955 Cz. s. 648 M.P.G.
MICKIEWICZ A. *Pan Tadeusz*. W-wa 1954 Cz. s. 426, 2 nlb. G.
MICKIEWICZ A. *Poezje*. W-wa 1955 Cz. s. 126, 2 nlb. Ks. Now. Czyt. M.P.G.
MICKIEWICZ A. *Wybór poezji*. W-wa 1954 Cz. s. 253, 3 nlb. M.P.G.D.
TUWIM J. *Wiosny i jesień*. W-wa 1955 Iskry s. 228, M.P.G.

XXIII. „Biblioteka Świetlicowa”

BANAŚ S. *Przemiana*. Sztuka w 3 aktach. W-wa 1954 Cz. s. 94 P.
GOGOL M. *Gracze*. Komedia w jednym akcie. W-wa 1955 Cz. s. 77, 3 nlb. P-3
JURANDOT J. *Takie czasy*. Komedia w trzech aktach. W-wa 1955 Cz. s. 109, 3 nlb. M.P-3
MOLIER *Świętoszek*. Komedia w pięciu aktach. W-wa 1955 Cz. s. 179, 1 nlb. M.P-3
ZAPOLSKA G. *Panna Maliczewska*. Sztuka w 3 aktach. W-wa PIW, s. 199, 1 nlb. P.
Ze względu na specjalną przydatność serii „Książka Nowego Czytelnika“ podajemy osobno spis tytułów zakupionych centralnie w I półroczu 1955.
BAHDAJ A. *Od startu do mety*. W-wa 1954 Cz. s. 291, 1 nlb. G.
BREZAN J. *Urodziny Krestana Serbina*. W-wa 1954 Cz. s. 302, 2 nlb. M.P.G.
DYGASIŃSKI A. *Podpalaczka*. W-wa 1954 Cz. s. 90, 2 nlb. M.P.G-I-II-3, G-III-IV-2
MAUPASSANT G. *Stryj Juliusz*. W-wa 1954 Cz. s. 121, 3 nlb. M.P.

NIKOLAJEWA H. *Opowieść o dyrektorze MTS*. W-wa 1955 Cz. s. 166, 2 nlb. M.P.G-3

ORZESZKOWA E. *Julianka*. W-wa 1955 Cz. s. 130, 2 nlb. M.P.G-3

Legenda: M=małe miasto, P=powiat, G=b. gminna.

Podział województw:

I Warszawa	II Bydgoszcz
Łódź	Gdańsk
Kielce	Poznań
Lublin	III Koszalin
Białystok	Szczecin
Stalinogród	Zielona Góra
Kraków	IV Olsztyn
Rzeszów	Opole
Wrocław	

Stefan Bzdęga

APELE PORANNE W SZKOLE JAKO ŚRODEK UPOWSZECHNIANIA CZYTELNICTWA WŚRÓD UCZNIÓW

Z tego typu apelem zetknąłem się po raz pierwszy w lutym br. Miał on charakter sprawozdawczy, ale później dowiedziałem się, że na apelach porannych porusza się wiele spraw związanych z czytelnictwem i książką.

Z rozmów z bibliotekarzami z różnych środowisk wynika, że w wielu szkołach upowszechnił się zwyczaj poświęcania zagadnieniom czytelnictwa jednego apelu w tygodniu.

Różnorodna jest ich tematyka, różne formy: omawia się nowości biblioteczne (nowe nabytki), propaguje pewne książki, poświęca się owe 10 minut apelu pisarzom (w związku z rocznicami czy też programem nauki), organizuje się króciutkie poranki literackie w formie recytacji, deklamacji, głośnego czytania fragmentów książek, inscenizacji, ogłasza się błyskawiczne konkursy czytelnicze itp.

Systematycznie prowadzony apel czytelniczy staje się ważnym narzędziem upowszechnienia książek i propagandy czytelnictwa.

Jesteśmy w toku przeprowadzania V konkursu czytelniczego.

Wykorzystanie apeli porannych w sposób systematyczny i planowy pomoże szkolnej komisji konkursowej w pracy nad upowszechnieniem konkursu i w osiągnięciu dalszych wyników.

Uczestnicy mają różne wątpliwości, jak realizować wielkie zadania konkursowe. Komisja powinna prowadzić stałą „skrzynkę zapytań“ i wyjaśniać wątpliwości w czasie apelu.

Narzuca się niewątpliwie potrzeba omówienia sposobu prowadzenia dziennika lektury, objaśnienia co to jest album cytatów, pokazania

nia, jak się zbiera materiały i tworzy różnorakie albumy (z pokazem wzorów) itp. Będzie to praca instrukcyjna, której tematyka zależeć będzie od potrzeb i pytań uczestników.

Konkurs jest pewnego rodzaju współzawodnictwem (regulamin przewiduje wyraźnie współzawodnictwo międzyklasowe), potrzebny więc jest pewien doping.

Należy więc ogłaszać co pewien czas — np. co miesiąc — wyniki osiągnięte przez klasy i zespoły: ile książek przeczytali, jakie dotąd zadania wykonali. Niektóre osiągnięcia będzie można ukazać w czasie apelu: ładne dzienniczki lektury, prace rysunkowe, krótkie inscenizacje, deklamacje zbiorowe (lub indywidualne), sprawozdania z niektórych prac i imprez prowadzonych przez zespół, jak np.: opis wycieczki do miejsca opisanego w książce (lub podobnego do tego, które opisano, np.: do spółdzielni produkcyjnej, POM itd.); sprawozdania z kolportażu książek w środowisku, wieczoru głośnego czytania w zespole czytelniczym, w gronie rodzinnym; opisanie, jak przebiegały prace wykonywane na podstawie książek popularnonaukowych czy technicznych, takich na przykład, jak chów królików na podstawie książki Wiśniewskiej, hodowla pewnych roślin w ogródku działkowym; sporządzenia modeli na podstawie książek technicznych oraz wiele innych tego rodzaju zadań.

Możemy też w czasie apelu informować o organizowanych imprezach czytelniczych i w pewnej mierze przygotowywać do niej uczestników. Przygotowując na przykład wieczory autorskie czy też spotkania z autorem omówimy krótko twórczość pisarza, zachęcimy do czytania jego książek. Dalsze systematyczniejsze przygotowanie prowadzimy już oczywiście w toku pracy pozalekcyjnej. Jeżeli przygotowujemy dyskusję nad książką, to w czasie apelu możemy, zapraszając uczestników starszych klas na wieczór dyskusyjny, wysunąć zagadnienia do dyskusji, czy też omówić, na co mają w czasie czytania szczególnie zwrócić uwagę, żeby mogli potem wziąć udział w dyskusji.

Apele poranne stwarzają szerokie możliwości upowszechnienia czytelnictwa w szkole oraz ukazywania osiągnięć w pracy z książką.



MACHOWSKI JACEK. *Ar k t y k a*. W-wa 1955 „Wiedza Powszechna“ Państw. Wydawn. Popul.-Nauk. s. 226, il.

Po niewielkiej broszurce pt. „Antraktyka szósta część świata“ pra-

cowity popularyzator, Jacek Machowski, ukończył obecnie znacznie obszerniejszą książkę o dalekiej północy.

Autor ujął swą pracę w sposób przejrzysty i logiczny, dzieląc ją na cztery zasadnicze części: w pierwszej z nich opisuje dzieje wypraw do okolic bieguna północnego, w drugiej omawia warunki geograficzne tych obszarów, trzecią poświęca Arktyce Radzieckiej, zaś czwartą — Arktyce pod rządami kapitalistycznymi.

Machowski w sposób zajmujący opowiada o bohaterskich wysiłkach podróżników i uczonych, którzy — niejednokrotnie za cenę życia — wydzielali stopniowo tajemnice surowej przyrody północnej. Kolejno przesuwają się przed nami postacie zdobywców bieguna północnego, począwszy od wikingów, rosyjskich myśliwych i rybaków poprzez podróżników holenderskich, szwedzkich, norweskich, angielskich, amerykańskich i najliczniejszych — rosyjskich, a później — radzieckich. Na czoło ich wysuwają się opromienieni wiekopomną sławą bohaterowie Północy — Amundsen, Andrée i Nansen.

Ta część książki jest świadectwem potęgi ludzkiego umysłu i nieugiętej woli człowieka.

Podkreślić należy, że autor poświęcił rozdział swej pracy Polakom, którzy dotarli do Arktyki.

W części zatytułowanej „Poznajemy Arktykę“ Machowski nie tylko zaznajamia nas z surowym klimatem, fauną, skąpą florą i niezmiernie bogatymi złożami mineralnymi Arktyki, lecz w sposób barwny opisuje przedziwne zjawiska przyrody Północy, spowodowane specyficznymi warunkami atmosferycznymi.

W części poświęconej Arktyce Radzieckiej autor opisuje wysiłki ZSRR w kierunku zagospodarowania, zaludnienia i odpowiedniego wykorzystania tych olbrzymich obszarów, do niedawna prawie bezużytecznych i pustych.

Dzięki odpowiedniej polityce Kraju Rad, w oparciu o zdobycze nauki ZSRR oraz — ofiarność ludzi radzieckich, te bezludne i bezładne przestrzenie szybko przekształcają się w kwitnącą krainę. Rozwija się tu rolnictwo, hodowla bydła, racjonalnie zorganizowane i prowadzone myśliwstwo, a przede wszystkim zapoczątkowano wykorzystywanie niezmiernych bogactw kopalnych.

W Arktyce Radzieckiej powstają i rozrastają się miasta, mnożą się osady, uruchamiane są coraz liczniejsze stacje naukowo-doświadczalne. Rozwój życia gospodarczego ilustruje najlepiej fakt, że te słabo zamieszkałe do niedawna przestrzenie obecnie liczą ponad dwa miliony ludności.

Podkreślić należy, że ludy tubylcze otaczane są troskliwą opieką i pomocą rządu radzieckiego, zarówno w dziedzinie ekonomicznej, jak i kulturalnej.

Niezmiernie ważną konsekwencją opanowania i zagospodarowania okolic bieguna północnego jest skrócenie szlaków morskich i powietrznych, łączących dwie półkule ziemskie. Dość powiedzieć, że nowa droga morska biegnąca przez Murmańsk do Władywostoku skraca trasę okrętów o 9.000 km. Obecnie na tym szlaku utrzymywana jest regu-

larna komunikacja morska floty radzieckiej. W 1941 roku ZSRR uruchomił regularną linię lotniczą, łączącą Moskwę z Anadyrem liczącą 8.000 km.

Jaskrawy kontrast z mądrą polityką ZSRR stanowi ustosunkowanie się do swych posiadłości polarnych krajów kapitalistycznych, a w szczególności Stanów Zjednoczonych, które — poza rabunkowym wykorzystywaniem fauny arktycznej lub niezorganizowanymi wyprawami awanturników opanowanych „gorączką złota“, a ostatnio „gorączką uranową“ — traktują Arktykę głównie jako bazę wojenno-strategiczną. Podkreślić należy, że USA do tzw. „frontu arktycznego“, objętego planami agresji, włączają w sposób bezceremonialny posiadłości polarne innych krajów, zakładając tam bazy wojskowe, a w pierwszym rzędzie — lotniska.

Obszary podbiegunowe będące w posiadaniu Stanów Zjednoczonych są mało zaludnione, rolnictwo prawie nie istnieje, rzadko rozsiane osady liczą po kilkudziesięciu mieszkańców.

Jest dużą zasługą autora, że potrafił on w swej książce wydobyć charakterystyczne cechy planowej, długofalowej polityki ZSRR w stosunku do Arktyki i przeciwstawić ją krótkowzrocznej, grabieżczej i agresywnej polityce krajów kapitalistycznych, a przede wszystkim — USA.

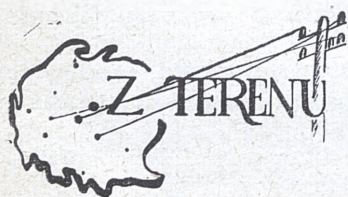
Podsumowując pracę Machowskiego należy stwierdzić, że zgromadził on bogaty materiał i opracował go w sposób zarówno sumienny, jak i atrakcyjny.

Pożytecznymi uzupełnieniami książki są obfita bibliografia oraz słownik ważniejszych nazwisk podróżników i ludzi nauki związanych ze zbadaniem i zagospodarowaniem Arktyki.

Druk książki dobry, okładka — efektowna.

Należy żałować, że liczne ilustracje znajdujące się w książce są słabo odbite.

Maria Skuratowicz



H. Olszewska

SEMINARIUM KWARTALNE BIBLIOTEKARZY POWIATU MŁAWSKIEGO

W ciągu kilkuletniej pracy bibliotekarskiej zorganizowałam już i przeprowadziłam wiele porad, odpraw, a ostatnio seminariów szkoleniowych dla kolegów bibliotekarzy. Patrząc na nie z perspektywy czasu

widzę wyraźną poprawę w tym zakresie zarówno co do treści, jak i co do sposobu ich przeprowadzania, a ściślej mówiąc różnicę jeśli chodzi o wyniki pracy osób szkolonych. W niniejszym artykule pisać będę o ostatnim seminarium, z którego uczestnicy wyjechali najbardziej zadowoleni, a my, pracownicy Biblioteki Powiatowej i Miejskiej, zdążyliśmy już w swoich wyjazdach zauważyć jego dodatnie skutki. W przeprowadzeniu tego seminarium szerzej niż kiedykolwiek zastosowałam metodę poglądowości i uczenia się na konkretnych przykładach.

Całość programu seminarium uzgodniona była z Biblioteką Wojewódzką w Pruszkowie i przedstawiała się następująco:

I D z i e ń

- Godz. 10 — 11 Informacje o sytuacji międzynarodowej.
„ 11 — 12 Zagadnienie wychowania młodzieży — referat.
„ 12 — 12.30 Dyskusja nad wygłoszonymi referatami.
„ 14.30 Wyjazd do biblioteki Gromadzkiej w Lipowcu. Zwiedzenie i omówienie organizacji pracy biblioteki oraz udział w pracy zespołu czytelniczego.

II D z i e ń

- Godz. 8 — 9 Omówienie pracy biblioteki w Lipowcu, uwagi i spostrzeżenia.
„ 9 — 10 Ocena pracy bibliotek za rok 1954, analiza zobowiązań konkursowych i sprawozdanie z ich realizacji.
„ 10 — 10.30 Omówienie literatury fachowej.
„ 10.30 — 11.30 „Kwadrans literacki“ — poświęcony Mickiewiczowi.
„ 11.30 — 12.30 Sprawy bieżące i komunikaty.
„ 12.30 — 15 Technika biblioteczna. Katalogi.

Nie będę pisała o każdym punkcie seminarium, jak również nie podaję tu programu naszego jako „programu bez zarzutu“. Celem moim jest zwrócenie uwagi kolegów na przerabianie pewnych tematów w oparciu o przykłady i to nie o przykłady opracowane na pokaz, ale „podpatrzone“ na miejscu. Zatrzymam się konkretnie na punkcie czwartym naszego seminarium i opiszę go z trzech punktów widzenia: 1° co miałam na celu ustalając ten wyjazd, 2° co widzieliśmy w bibliotece w Lipowcu, 3° jak ocenili tę wizytę uczestnicy seminarium.

Zanim jednak przystąpię do właściwego opisu pragnę zaznaczyć, że przygotowaniu każdego seminarium poświęcamy w naszym zespole

dużo uwagi. Odbywamy więc dwie narady robocze. Pierwszą na kilka dni przed terminem (8—10 dni), na której omawiamy szczegółowo program i rozdzielamy funkcje i ewentualnie tematy do przygotowania. Drugą — na dwa dni przed terminem, dla sprawdzenia „stanu gotowości“, omówienia spraw technicznych (noclegów i wyżywienia) i wspólnego przedyskutowania przygotowanych referatów, uzgodnienia komunikatów i spraw bieżących, które będą na seminarium poruszane. W przypadku, o którym mowa, zachodziła również potrzeba wyjazdu do biblioteki w Lipowcu celem uzgodnienia szczegółów i udzielenia kierownicze pomocy w przygotowaniach.

Proponując na wyżej wspomnianej roboczej naradzie pracowników wyjazd do jednej z bibliotek gromadzkich, miałam na celu:

- a) poparcie przykładami wykładów teoretycznych, dotyczących prowadzenia kancelarii, a przeprowadzonych na seminarium poprzednim,
- b) pokazanie zespołu czytelniczego przy pracy,
- c) uaktywnienie słabiej pracujących bibliotekarzy,
- d) urozmaicenie szkolenia wycieczką.

O ile i w jakim stopniu udało mi się te założenia osiągnąć osądzają czytelnicy z dalszej części artykułu.

Stosowanie do założeń, kierowniczka biblioteki w Lipowcu, ob. Helena Siemianowska (nauczycielka, pracująca na ryczałcie 285 zł.) pokazała nam swoją bibliotekę kładąc główny nacisk na organizację kancelarii. Koledzy oglądali więc: księgę inwentarzową i dowody wpływu książek, księgę ubytków i teczkę zawierającą dokumenty ubytku (protokoły i oświadczenia czytelników), teczki punktów bibliotecznych, zawierające zobowiązania kierowników, dowody wypożyczonych im książek i odpisy sprawozdań miesięcznych, dalej teczkę sprawozdań zbiorczych (14 punktów bibliotecznych) wzorowo prowadzoną od szeregu lat, zeszyty (podręczne wykazy) z pokwitowaniami książek przydzielonych punktom na własność, oraz teczkę korespondencji wchodzącej i wychodzącej. Oprócz powyższych dokumentów i teczek widzieliśmy również w Lipowcu kontrolę wizytacji, książkę życzeń i zażeń i pieczęlowicie przechowywane akta z lat ubiegłych, ale przede wszystkim teczki, w których znajdowały się wykorzystane (bo nawet z powycinaniami urywkami!) materiały metodyczne, nadsyłane przez Bibliotekę Narodową i Bibliotekę Wojewódzką, służące do organizowania wieczorów dyskusyjnych i imprez okolicznościowych lub wystawek zagadnieniowych. W dalszym ciągu zwiedzania biblioteki zwróciliśmy uwagę na katalogi: alfabetyczny z dawnych kart włoskich i dziesiętny zaprowadzony już z kart międzynarodowych, centralnie drukowanych, na zapasowe karty ułożone wg alfabetu i na wiele jeszcze prac niezbędnych, a nie zawsze przez nasze biblioteki gromadzkie prowadzonych. Uczestnicy zwrócili również uwagę na czystość, estetykę lokalu bibliotecznego.

nego i racjonalne wykorzystanie miejsca. Ponieważ wszystkie ściany w bibliotece zastawione są regałami, zdawałoby się, że na wystawki książek brak jest miejsca. Mimo to w bibliotece zastaliśmy dwie wystawki. Jedna o temacie: „Zdrowie i higiena kobiety“ sporządzona była na niskim stosunkowo regale (150 cm) — druga na desce przymocowanej ukośnie do parapetu okiennego propagowała książki o hodowli. Ponieważ kol. Siemianowska nie zawsze może nadążyć z wykonaniem własnoręcznie plakatów do uzupełnienia wystawek, radzi sobie wykorzystując gotowe wzory zamieszczane w Poradniku Bibliotekarza, umocowując je na dwóch listewkach. Na zewnątrz biblioteki w oszkłonej gablotce umieszczony był na czerwonym tle portret A. Mickiewicza, obok kilka elementów dekoracyjnych z papieroplastyki i daty 1855 i 1955. Na widocznym miejscu przy wejściu do biblioteki wyraźnie wypisane na kartoniku informacje o dniach i godzinach wypożyczeń książek, wewnątrz regulamin dla czytelników i schemat klasyfikacji dziesiętnej. Przeglądaliśmy też u kol. Siemianowskiej kartoteki kart czytelnika i kart książki, systematycznie i bieżąco prowadzone, rozmawialiśmy o sposobie prowadzenia wypożyczeń, rozmowach z czytelnikami i pomocy aktywu podczas wypożyczeń. Kol. Siemianowska opowiedziała nam jak to „w pocie czoła“ musi podczas 2-godzinnej wymiany obsłużyć 70—80 czytelników i że wtedy bez aktywu, tj. młodzieży, która doskonale spełnia prace techniczne, absolutnie nie dałaby sobie rady.

Po „obejrzeniu“ biblioteki, wielu zapytaniach, wyjaśnieniach i uwagach — przeszliśmy do lokalu szkolnego, gdzie odbyło się głośne czytanie i dyskusja nad książką w zespole.

Na wieczorze, o którym mowa, czytana była nowela Marii Konopnickiej pt. „Józik Srokacz“. Nowela ta dla żywszego przebiegu czytania i większego zainteresowania uczestników zespołu (młodzież w wieku od 17 do 21 lat) czytana była w adaptacji scenicznej, ale nie na głosy, lecz przez samą kierowniczkę. Jaki był plan wieczoru?

1. Krótki życiorys Marii Konopnickiej i jej działalność pisarska.
2. Odczytanie noweli.
3. Dyskusja.
4. Część artystyczna.

Życiorys autorki przy pomocy kierowniczkę opracowała i wygłosiła jedna z członkiń zespołu.

Po odczytaniu noweli przystąpiono do omawiania utworu. Dyskusja opierała się na odczytywanych dla przypomnienia pewnych krótkich ustępach i pytaniach rzucanych przez kierowniczkę. W dyskusji zabrało głos 70% uczestników.

Dyskusja robiła wrażenie szczerzej i niewymuszonej, była ożywiona, a w wypowiedziach pod wpływem dopiero co odczytanych fragmentów

dawała się wyraźnie odczuć nienawiść i gorące oburzenie na ówczesne warunki ustrojowe.

Zwróceniem uwagi na dekorację, składającą się z portretu Konopnickiej i napisu: **Maria Konopnicka — poetka ludu polskiego**, zakończono wieczór.

Tyle widzieliśmy i słyszeliśmy w Lipowcu, a jakież wrażenie odnieśli uczestnicy seminarium?

W trakcie oglądania biblioteki i pracy bibliotekarki z Lipowca obserwowałam grono kolegów i koleżanek oraz ich zachowanie i wrażenia. Rzuciły mi się w oczy trzy grupy osób. Pierwsza najliczniejsza to ci, którzy patrzyli na wszystko z podziwem, przyznając, że rzeczywiście niejednokrotne powoływanie się na przykład biblioteki w Lipowcu na szkoleniach powiatowych było uzasadnione, że praca prowadzona jest z drobnymi usterkami, ale systematycznie i z dużym oddaniem. U wielu kolegów z tej grupy widać było wyraźne zawstydzenie, a czasami przestrach przed ilością własnych braków, które tak wyraźnie wystąpiły na tle oglądanych materiałów. Słyszeliśmy wtedy konkretne stwierdzenia w rodzaju: „no, teraz to będę wiedziała jak to robić“, lub — „widzisz, a ja nie wiedziałam jak sobie z tymi kartami drukowanymi poradzić, a tu można je w zwykłym pudełku od cukierków ułożyć“ itp. Uwagi tej grupy były najbardziej rzeczowe, zapytania wnikliwe, a wypowiedzi pozwalające przypuszczać, że przykład podziałał i powinien dać konkretne wyniki.

Druga grupa, mniej liczna, to ci, którzy będąc również dobrymi bibliotekarzami ustosunkowali się nieco lekceważąco do tego, co oglądali, stwierdzając od czasu do czasu głośno: „no naturalnie, przecież to musi być“, lub „...o, ja to mam już od dawna“.

Trzecia, na szczęście najmniej liczna, to ci, którzy z reguły pracą niewiele się przejmują i którzy swoje wrażenia wyrażali trącaniem się łokciami lub ruchem głowy, oznaczającym, obok głęboko tajonego zawstydzenia, także i pewne lekceważenie poparte szeptami: „at, kto by tam tyle robił za takie wynagrodzenie“ itp. Ci stosunkowo mało zabierali głos nie przejmując się zbyt ani tym co widzieli, ani tym czego u nich brakuje. Szczęśliwie grupa ta składała się tylko z 3 osób.

Obserwacja kolegów w czasie zwiedzania pozwoliła dokładniej poznać ludzi, ocenić ich podejście do pracy, a dla nas, pracowników B.P. poziom i tematy pytań były pewnego rodzaju materiałem informacyjnym co do potrzeb i kierunku, w jakim powinien pójść dalszy instruktaż. Piszę ten artykuł już w dwa miesiące po seminarium i mogę stwierdzić, że wypowiedź uczestników wycieczki, iż „ten wyjazd dał nam więcej niż 3 dni innego szkolenia i słuchania referatów“ była słuszna, gdyż podczas wyjazdów do bibliotek zauważyliśmy już wiele rzeczy wprowadzonych na wzór widzianych w Lipowcu, a niejednokrotnie — przez dostosowanie do własnych potrzeb — nawet ulepszonych.

KALENDARZ ROLNICZY

PRZYPOMNIENIA GOSPODARSKIE NA LISTOPAD

W polu:

1. Wykańczać orki zimowe.

W dalszym ciągu propagujemy te książki, które polecaliśmy (na ten sam temat) w październiku — książki popularyzujące przede wszystkim orkę mechaniczną:

ZAREMBA W. *Orka*. 1951 PWRiL, s. 48, rys. 29.

ZAREMBA W. *Orka traktorem*. 1954 PWRiL, s. 48, rys. 44.

MARCAK S. *1300 ha orki średniej rocznie*. 1955 PWRiL, s. 52, sy. 15.

2. Kończyć przyrządzanie kiszzonek.

Z pozostałych zielonek, jeśli nie przemarzły, przyrządzać kiszzonki: (z poplonowych mieszanek, kukurydzy, liści buraków i kapusty). Dodawanie w zimie bydłu i trzodzie chlewnej kiszzonek ma olbrzymi wpływ na wzrost i wydajność żywego inwentarza.

Pamiętajcie, że jeszcze jest czas zakiszyć zieloną paszę! Wszystkie pozostałe zielonki przeznaczajcie na kiszoną paszę!

KOŁOWCA J. *Kiszzonki w PGR i spółdzielni produkcyjnej*. 1954 PWRiL, s. 132, rys. 15, tabl. 8.

3. Przerabiać kupy kompostowe. Zakładać nowe.

Kompost jest pierwszorzędnym nawozem. Łatwo go przyrządzić. Przyda się w każdym gospodarstwie. Jest szczególnie dobry do zasilania łąk i pastwisk.

Wszystkie odpadki w gospodarstwie powinny być użyte na kompost (chwast, liście zeschłe, zepsute jarzyny itp.). Uccie się przyrządzać kompost!

W. CHMIELEWSKI. *Kompost*. 1952 PWRiL, s. 51.

RADOMSKI J. *Produkcja i użytkowanie kompostów w PGR Pudliszki*. 1955 PWRiL, s. 27.

4. Naprawiać istniejące urządzenia melioracyjne.

Wydajność łąk i pastwisk oraz nisko położonych pól uprawnych znacznie wzrasta po zastosowaniu melioracji. Czy wiecie w jaki sposób przeprowadzać melioracje? Korzystajcie z książek:

ROSIŃSKI F. *Jak meliorować grunty orne*. 1951 PWRiL, s. 48, rys. 26.

M. CYPEL. *Proste sposoby melioracji łąk i pastwisk* — w druku.

W obojętciu:

Zabezpieczyć spichrze i magazyny przed szkodnikami.

IWANOWA Z. *Ochrona spichrzów, magazynów i przechowalni przed szkodnikami*. 1951 PWRiL, s. 109, rys. 32.

ŻYDŁOWICZ W. *Zwalczamy gryzonie w polu i obejściu*. 1951 PWRiL, s. 35, rys. 23.

W sadzie:

Chronić drzewa przed zającami.

Rokrocznie wiele spustoszenia w sadach czynią zające. Straty idą w tysiące i setki tysięcy.

Poradnik ogrodnicy. 1954 PWRiL, s. 472, rys. 152.

PIENIAŻEK S. *Sad nowoczesny i jego uprawa*. 1954 PWRiL, s. 36, rys. 15.

W chlewniach i oborach:

Dezynfekować pomieszczenia inwentarskie.

Trzeba doprowadzić do porządku obory i chlewy, gdzie żywy inwentarz będzie spędzał większą część długiej zimy.

LEWANDOWSKI J. *Chów bydła*. 1954 PWRiL, s. 176, rys. 42.

KIELANOWSKI J. *Poradnik chowu świń*. 1954 PWRiL, s. 260, rys. 51.

Administracja Wydawnictw S.B.P., Warszawa, ul. Koszykowa 26 przyjmuje do dnia 31.XII br zamówienia na prenumeratę czasopism na rok 1956.

Warunki prenumeraty całorocznej :

Poradnik Bibliotekarza	zł 18.—
Bibliotekarz	zł 24.—
Przegląd Biblioteczny	zł 28.—

Prosimy o podawanie w zamówieniu dokładnego adresu (miejscowość, poczta, powiat i województwo) celem uniknięcia pomyłek i reklamacji.

Wpłaty na prenumeratę należy przekazywać na konto PKO I-9-120056 lub na konto NBP-VII/0/M-1531-9-1383.

Redaguje: Komitet Redakcyjny
Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26
Konto: PKO I-9-120056

Nakład 11.000 egzemplarzy. Papier drukowy satynowany kl. V. 70 x 100 cm. 60 g.
Objętość 1½ ark. Druk ukończono w październiku 1955 r.

Druk. LSW. W-wa, Al. Jerozolimskie 123. Zam. 784c z dn. 17.IX.55 r. B-6-12982